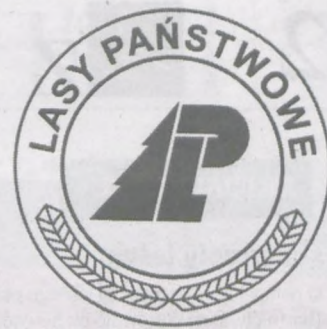




Z wieści lasu



Dylematy dotyczące wyboru choinki - żywej lub sztucznej - powracają co roku. Zwolennicy jednego i drugiego rozwiązania mają swoje argumenty m.in. że uprawa drzewek świątecznych jest znacznie bardziej ekologiczna niż produkcja plastikowych. Łatwiejsza jest również utylizacja naturalnego surowca. Dla wielu osób znaczenie mają kwestie finansowe. Choinka sztuczna to jednorazowy, wyższy wydatek. W przypadku żywych drzewek jest to kwota, którą trzeba wydać co roku. Ale i tu jest duża rozpiętość, jeśli chodzi o ceny - od najtańszego świerku pospolitego po jodłę kaukaską. Szkółki, które sprzedają drzewka, najczęściej oferują drzewka niekształtowane, które są oczywiście tańsze w uprawie. Warto też postawić sobie pytanie, na czym nam zależy: na wyglądzie czy naturalnym, leśnym zapachu, którego nie da się zastąpić sztucznym aromatem, czy ubieranie kłującej choinki jest problemem i jak bardzo zależy nam na tym, żeby drzewko świąteczne stało w mieszkaniu. Kupując żywą choinkę możemy co roku zdecydować się na inny gatunek i wielkość.

Choć wciąż najchętniej kupowanym na Boże Narodzenie drzewkiem świątecznym jest świerk, to jednak wiele osób eksperymentuje z innymi odmianami drzew iglastych. O ile za liczący 1,5 metra świerk zapłacimy około 20 zł, o tyle za znacznie szlachetniejszą jodłę cena jest kilkukrotnie wyższa. Kupując prawdziwą choinkę mamy też dwie możliwości. Możemy wybrać drzewko ścięte albo w donicy lub pojemniku, które w nowym roku wzbogaci nasze ogrody lub będzie nadal rosło w donicy. W obu przypadkach należy uważnie przyjrzeć się kondycji drzewka. Soczysty zielony kolor i giętkość igliwia świadczą o tym, że drzewko jest świeże i istnieje duże prawdopodobieństwo, że przetrzyma święta. Gęstość igieł i brak przebarwień na pniu również świadczą o tym, że drzewko jest świeże. W przypadku drzewek w doniczkach warto zwrócić uwagę na bryłę korzeniową. Choinka w donicy, nabywana w celu późniejszego jej przesadzenia do ogrodu, powinna być w niej hodowana od początku. Może się zdarzyć, że z uszkodzonymi korzeniami nie będzie chciała przyjąć się w nowym miejscu. Ceny drzewek w doniczkach są też różne. Najtańsze będą gatunki rodzime - świerk czy sosna. Warto wziąć pod uwagę ilość miejsca, jakie mamy w domu czy w mieszkaniu np. sosna pospolita ze względu na długie, rzadkie i dość ciemne igły lepiej będzie się prezentować w przestronnych, jasnych wnętrzach, a małe pomieszczenia może przytłoczyć.

Trzymanie jodły w optymalnych warunkach sprawia, że może ona wytrzymać nawet dwa miesiące, a igły nie będą się sypać. Obok popularnej od lat odmiany kaukaskiej pojawiają się też nowe np. koreańska, fraserka. Wśród drzewek wybieranych jako

Choinka

Żywa czy sztuczna? Cięta czy w doniczce?

Gatunki najczęściej wybierane jako drzewko świąteczne



SOSNA POSPOLITA

Zalety

- niewielkie wymagania pielęgnacyjne
- duże, silne i nieosypujące się gałęzie, które z łatwością utrzymują ciężkie ozdoby
- przyjemny, żywiczny zapach
- dość niska cena (rozpoczynające się od 20-30 zł)

Wady

- zwykle niesymetryczny kształt i rzadkie igły
- gęsty dół korony sosny i ażurowa góra
- pod ciężarem ozdób gałęzie mocno się rozkładają
- żywica sosny pozostawia trwałe plamy



ŚWIERK POSPOLITY

Zalety

- piękny zapach najbardziej kojarzący się ze świętami
- regularny, klasyczny kształt stożka
- dość niska cena (rozpoczynające się od 20-30 zł)

Wady

- igły łatwo się osypują
- krótkotrwałe - bardzo szybko wysycha



ŚWIERK KŁUJĄCY

Zalety

- większa wytrzymałość i mniej osypujące się gałązki niż w przypadku świerku pospolitego
- oryginalny srebrny kolor igieł

Wady

- kłujące igły
- nieco wyższa cena (około 20-30 zł więcej niż za podobny świerk pospolity)



JODŁA KAUKASKA

Zalety

- duża wytrzymałość, nawet do 2 miesięcy
- igły zostają na drzewku przez długi czas
- regularny, stożkowy kształt
- oryginalne, błyszczące i niekłujące igły

Wady

- wyższa cena w porównaniu do innych gatunków (70-150 zł)
- ledwo wyczuwalny zapach

świąteczne najkrótszą żywotność ma świerk pospolity, ale jego intensywny zapach rekompensuje krótkotrwałość. Dłużej postoi świerk srebrzysty, choć sprawia większe trudności przy dekorowaniu go, ponieważ ma kłujące igły.

Najlepsze warunki do trzymania drzewka to pokój, w którym temperatura nie powinna przekraczać 20-22 stopni. Nie ustawiamy również choinek blisko źródeł ciepła, przy grzejniku czy piecu, nie sprzyja im również ogrzewanie podłogowe. Kiedy zdecydujemy się na drzewko cięte, warto je umieścić w pojemniku z wodą (to przedłuży jego żywotność). Kupione drzewko najlepiej zahartować, trzymając je przez dobę na balkonie. Podobne zasady dotyczą drzewek w doniczkach. W tym wypadku wyższa niż 20 stopni temperatura wybudzi roślinę ze „snu”, co uniemożliwi po świętach wystawienie rośliny na balkon.

W czasie świąt roślinę podlewamy umiarkowanie - tak, aby podłoże w pojemniku było lekko wilgotne. Część nadziemną można spryskać preparatem zawierającym żywicę, który naniesiony na igły ograniczy odparowanie wody z rośliny, poprawiając jednocześnie jej estetykę. Utrzymanie odpowiedniej wilgotności podłoża oraz wody w roślinie zwiększa jej odporność na mróz. Choinka w doniczce powinna być wystawiona na zewnątrz maksymalnie po pięciu dniach. Dłuższe przebywanie w suchym i ciepłym mieszkaniu nie będzie dla niej korzystne. Aby jednak zabezpieczyć ją również przed mrozem, górę drzewka warto okryć włókniną. Tak ochroniona, podlewana jedynie w dni, w których temperatura jest na plusie, powinna przetrzymać do wiosny.

Drzewko warto kupić bezpośrednio przed świętami. Nie należy ulegać presji reklam, które zaczynają „atakować” nas już od początku grudnia. Nie należy też wspierać zakupem nieuczciwych sprzedawców, którzy kradną drzewka z miejsc nie przeznaczonych do wycinki. Sprzedawca ma obowiązek udokumentować nam, że drzewko pochodzi z legalnego źródła - szkółki czy nadleśnictwa. Można je też nabyć bezpośrednio w każdym z tych źródeł. Każdy, kto kupi drzewko u leśniczego otrzyma dowód sprzedaży czyli asygnatę, dzięki której można być pewnym, że przy wycince nie zdestawowano lasu. Wiele szkółek oferuje także możliwość wybrania choinki na plantacjach i wycięcia konkretnego egzemplarza. Uprawy zwykle usytuowane są w miejscach, w których i tak nie mogłyby rosnąć na dłuższą metę np. pod liniami wysokiego napięcia. Sztuczne drzewko rozkłada się w środowisku nawet do 400 lat. Przez ten okres kilka pokoleń leśników zdąży wyhodować wiele drzewek, które rozkładają dwutlenek węgla oraz emitują do środowiska niezbędny dla naszego życia tlen. (Is)



Janusz Gogółkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy

Kilka dni temu mieliśmy okazję odwiedzić lasy Nadleśnictwa Lipusz na terenie Gdańskiej Dyrekcji Lasów Państwowych. Dla nieorientowanych jest to nadleśnictwo, którego drzewostany zostały zdecydowanie najdotkliwiej uszkodzone podczas sierpniowej nawałnicy. Widok tysięcy hektarów kompletnie zniszczonych lasów był niezwykle przygnębiający, wręcz tragiczny. Dziesiątki lat pracy pokoleń leśników unicestwione w kilkadziesiąt minut. Skala uszkodzeń jest porażająca. W normalnych warunkach planowej gospodarki leśnej takie ilości drewna nadleśnictwo pozyskiwałoby w ciągu 15 - 20 lat! A w obecnych warunkach leśnicy postawili sobie ambitny plan, aby powierzchnie kłeszkowe uprzątnąć w ciągu niespełna 2 lat! Jest to dla nich olbrzymie wyzwanie i muszę przyznać, że radzą sobie znakomicie.

Największy podziw i zaskoczenie wzbudziły u nas firmy leśne, które wykonują w Lipuszu usługi pozyskania drewna i porządkowania powierzchni kłeszkowych. I nie są to niestety polskie firmy, a przedsiębiorcy z Estonii i Czech. Ktoś powie: „Przecież Estonia to mały kraj, który ma niewiele lasów i gdzie im do naszych tradycji leśnego gospodarowania i naszej przedsiębiorczości!” A jednak - od estońskiej firmy wielu rozwiązań logistycznych i technologicznych mogą się nauczyć nasi leśnicy przedsiębiorcy, a także my leśnicy. I jest to świetne i cenne doświadczenie. A co dla wielu najdziwniejsze - rozmów biznesowych na temat współpracy z nadleśnictwem firma nie rozpoczęła od postawienia warunków cenowych, a właśnie od ustalenia ważnych elementów logistycznych i technologicznych. Okazuje się, że można osiągnąć konstruktywne i wydajne porozumienie bez rozpoczynania rozmowy o pieniądzach.

Dość jednak o sprawach przyziemnych. Jako że z kolejnymi leśnymi wieściami pojawimy się dopiero w nowym roku, już teraz korzystam z okazji, aby życzyć Wam, drodzy Czytelnicy, zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego dobrego w nadchodzącym 2018 roku.

KALENDARIUM grudzień 2017

► **8-10 grudnia** - rekolekcje adwentowe dla leśników, Pustelnia Złotego Lasu w Rytwianach, w miejscu, w którym znajdują się relikwie patrona leśników św. Jana Gwalberta

► **13 grudnia** - Światowy Dzień Telewizji dla Dzieci

► **20 grudnia** - Dzień Ryby, jest obchodzony jedynie w naszym kraju od 2003 r. Święto

umiejscowione w okolicach Wigilii ma nakłonić do refleksji nad m.in. niehumanitarnym traktowaniem karpia w punktach sprzedaży

► **22 grudnia** - Pierwszy Dzień Zimy

► **29 grudnia** - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej

Oprac. WoJak

AKTUALNOŚCI

▶ **Pszczoty leśne**

O perspektywach rozwoju leśnego pszczelarstwa (bartnictwa) dyskutowało ok 50 osób (naukowcy, pszczelarze, bartnicy i leśnicy), podczas odbywającej się w Jedni konferencji „Pszczoty wracają do lasów”. Konferencja była inspiracją dla wielu osób, wskazano na niej wiele obszarów, w których z powodzeniem można wspólnie realizować działania na rzecz powrotu pszczół do lasu, propagowania pszczelarstwa i bartnictwa w lasach, a także miodu z polskich lasów. (LP)

▶ **Drewno w walce z emisją dwutlenku węgla**

Zdaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych, powiększanie powierzchni leśnej i stosowanie produktów drzewnych o długim okresie użytkowania to obecnie najbardziej skuteczne sposoby wychwytywania dwutlenku węgla. Budownictwo drewniane posiada duży potencjał w zakresie magazynowania węgla, a także przyczynia się do redukcji emisji dwutlenku węgla przez cały okres użytkowania takich konstrukcji. „Wymagane jest zużycie pięć razy więcej energii, aby wyprodukować tonę betonu i dwadzieścia cztery razy więcej energii, aby wyprodukować tonę stali, w porównaniu do tony drewna” - podkreślano. (MOŚ)

▶ **Wokół Puszczy Białowieskiej**

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Adama Bodnara, Rzecznika Praw Obywatelskich, dotyczącą decyzji Ministra Środowiska w sprawie aneksu do planu urządzenia lasu dla Nadleśnictwa Białowieża. Orzeczenie NSA jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu. Sąd uzasadnił wówczas, że nie jest uprawniony do rozpoznania tej sprawy, gdyż decyzja dotyczy wykonywania przez Lasy Państwowe uprawnień właścicielskich do lasów. (LP)

▶ **Leśni fotograficy**

Rozstrzygnięto siódmą edycję konkursu fotograficznego „Lasy w obiektywach leśników”. Jury dokonało wyboru najlepszych prac spośród niemal 800 nadesłanych. Nagrodę główną przyznano Sebastianowi Bazarowi, leśniczemu z Nadleśnictwa Drygały (RDLP w Białymstoku) za zdjęcie „Lupus in fabula”. Zdjęcie zostało wykonane podczas akcji uwalniania wilka z wnyków. Zwycięskie prace możecie zobaczyć w zakładce „informacje” pod adresem www.lasy.gov.pl

▶ **Unijne wsparcie**

Lasy Państwowe otrzymały wsparcie na ochronę gatunków i siedlisk. Projekt ten jest czwartym przedsięwzięciem LP o zasięgu krajowym, które otrzymało wsparcie ze środków unijnych w perspektywie finansowej 2014-2020. Budżet projektu to ponad 32 mln zł, z czego ok. 19 mln zł stanowią środki unijne, a ok. 13 mln zł - środki własne Lasów Państwowych. W projekcie bierze udział blisko 100 nadleśnictw z różnych regionów Polski. W odróżnieniu od trzech już realizowanych programów, służących adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu, ma on charakter ściśle przyrodniczy. Jego celem jest poprawa stanu ochrony cennych gatunków i siedlisk, występujących na obszarach Natura 2000, a jednocześnie znajdujących się na terenach zarządzanych przez Lasy. (LP)

▶ **Ultra leśnicy**

W tym samym niemal czasie, w drugiej połowie października, w różnych miejscach świata dwóch leśników z terenu RDLP w Krośnie dokonało niezwykłych wyczynów biegowych, uczestnicząc w górskich ultramaratonach o ponad 160-kilometrowych trasach i przewyższeniu ponad sześć kilometrów. Pierwszym jest leśniczy Łukasz Dziuban z Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne, który pokonał dystans 155 km na Dalmacja Ultra Trail, o przewyższeniu łącznym 6600 m, plasując się na VI miejscu w kategorii open. Drugim maratończykiem jest Dominik Jagieła, podleśniczy w Nadleśnictwie Dukla. Podleśniczy zrealizował swoje marzenia o przebiegnięciu morderczego dystansu 165 km na wyspie Reunion na Oceanie Indyjskim, który zaliczany jest do trójki najtrudniejszych i najbardziej prestiżowych biegów na świecie. Dominik startujący z numerem 2385, na mecie zajął doskonałe 228. miejsce - bieg bez przerwy prawie 44 godziny. Naszym kolegom gratulujemy zdobytych miejsc i wytrwałości. (LP)

Oprac. Wojak

Motyw bluszczu często występuje w tradycji wielu narodów jako symbol wieczności i trwałości życia. Od czasów starożytnych sadzony był w miejscach pochówków oznaczając wierność. Prawdopodobnie stąd jego obecność również na dzisiejszych cmentarzach. Postać Dionizosa - boga urodzaju i wina w starożytnej Grecji - przedstawiano w wieńcu z liści bluszczu na głowie i z paską owiniętą ulistnioną łodygą tego pnącza w ręku.

Bluszcz pospolity (*Hedera helix*) ma małe wymagania glebowe i jest odporny na zanieczyszczenia powietrza. Występuje w całej Europie, za wyjątkiem jej krańców północnych i części wschodniej. W całej Polsce, w stanie dzikim, rośnie głównie w ciemnych i wilgotnych lasach łęgowych, grądach i buczynach, na całym niżu i w niższych położeniach górskich. Dobrze przystosowuje się do każdego warunków. Chociaż jest gatunkiem

Republika Portugalii (República Portuguesa) to państwo ze stolicą w Lizbonie, mające powierzchnię 92,4 tys. km². Zamieszkuje ją 10,3 mln ludności. Lasy stanowią 38% powierzchni kraju, zajmując łącznie ok. 3 500 000 ha powierzchni.

Świat roślin

Do podstawowych gatunków drzew należą sosna nadmorska (*Pinus pinaster*), dąb korkowy (*Quercus suber*), eukaliptus (*Eucalyptus globulus*) i dąb wiecznie zielony (*Quercus ilex*), które zajmują zdecydowanie przeważającą powierzchnię lasu, bo aż 88%. Mimo to lesistość kraju jest stosunkowo niska. Sosna nadmorska rośnie głównie w północnej i środkowej części kraju, na wysokości 700-900 m n.p.m. Lasy złożone z dębu korkowego występują w pasie przybrzeżnym, a wspomnianego dębu wiecznie zielonego - głównie na południu kraju. Eukaliptusy porastają wzniesienia do 500 m n.p.m. na nabrzeżu atlantyckim, w pasie o szerokości 65 km, obejmującym całe wybrzeże Portugalii. Do największych zagrożeń lasów należy zaliczyć pożary, które w ciepłym klimacie potrafią zebrać ogromne żniwa (pamiętamy te z 2002-2003 i 2005 r.). Najbardziej ucierpiały wtedy lasy sosny nadmorskiej (39% powierzchni spalonej) i eukaliptusowe (20%), a następnie mieszane (12%) i dębu korkowego (11%).

Inne gatunki o mniejszym znaczeniu gospodarczym wśród iglastych i liściastych to sosna piniowa (*Pinus pinea*), dęby (*Quercus sp.*) oraz kasztan jadalny (*Castanea sativa*). Te mają znaczenie głównie kulinarne, potrafią przynieść nawet całkiem spore zyski. Smak wykorzystywanych w wykwinnych restauracjach orzeszków piniowych przypomina odrobinę słonecznika z delikatną nutą witamin. Dodatkowo są źródłem wielu witamin i potrzebnych w diecie pierwiastków m.in. witaminy K (34,1 µg/100 g),



Zimozielone pnącze

niacyny (układ nerwowy), potasu (dla nadciśnieniowców), cynku (tu uwaga panowie, bo to idealny afrodyzjak dla Was). Jednak koszt tych ekskluzywnych orzeszków nie jest niski, za ok. 100 g trzeba będzie się liczyć z wydatkiem ok. 20-25 zł. Na koniec dodam, że w medycynie alternatywnej orzeszki piniowe stosuje się w leczeniu zawrotów głowy, suchego kaszlu, reumatyzmu i zaparć.

Gospodarka, pozyskanie

Dzięki lasom porastającym przez dąb korkowy, Portugalia zajmuje dominującą pozycję na świecie jako producent korka, wytwarzając go ok. 170 000 ton/rok. Z dębów korkowego i wiecznie zielonego prócz kory pozyskuje się jedynie gałęzie (biomasę) oraz żołądź odpowiednio 200 i 70 kg/ha/rok (Goes 1991). Lasy kasztanowe dostarczają drewna i kasztanów. W północnej prowincji Trás-os-Montes e Alto-Douro (Martins 2001) uprawia się ten gatunek w celu pozyskiwania owoców (rocznie ok. 1086 ton). Roczne pozyskanie drewna wynosi około 12 000 000 m³ (Goes 1991), w tym sosna nadmorska i eukaliptus stanowią ok. 90% całego udziału (11 000 000 m³). Roczny przerob przemysłu tartaczego, na który składają się: drewno budowlane, skrzynki drewniane, palety lub deski, wynosi ok. 1 500 000 m³ surowca, a w Portugalii zużywa się ogółem ok. 4 mln m³ drewna.

Ochrona lasów

Wśród form ochrony należy wyróżnić: 12 parków natury (nasze parki narodowe), 9 rezerwatów leśnych, 3 parki krajobrazowe i 9 rezerwatów państwowych, które zajmują powierzchnię 587.102 ha.

Własność lasów, stan prawny

Wielkość własności leśnej jest zróżnicowana, od małych gospo-

Lasy Europy Portugalia

Powierzchnia: 92,4 tys. km²

Ludność: 10,3 mln

Lasy: 3,5 mln ha

darstw leśnych w północnej i środkowej części kraju, do znacznie większych na południu. Na obecną strukturę własnościową i stan lasów miała decydujące znaczenia historia. Po rewolucji pokojowej w 1974 r., w gospodarce leśnej nastąpiły duże zmiany, a pierwszy realizowany projekt nosił nazwę Portugalski Projekt Leśny (PPL) i był finansowany przez Bank Światowy. Administrację w lasach i na terenach z nimi związanych sprawuje w Portugalii Ministerstwo Rolnictwa, Rybołówstwa i Leśnictwa, a głównym urzędem jest Direcção Geral dos Recursos Florestais (Urząd Leśny). Jego zadaniem jest stałe koordynowanie nowych zalesień terenów porolnych oraz prowadzenie zmian i strategii na polu politycznym lasów.

Edukacja

W Portugalii dwa uniwersytety - Uniwersytet Techniczny w Lizbonie i Uniwersytet Trás-os-Montes e Alto-Douro (UTAD) prowadzą studia licencjackie z inżynierii leśnej. W latach 1968-2004 prawie 390 studentów uzyskało stopień licencjacki. a 2004 ukończyło technika leśne. Dodatkowo Uniwersytet de Beira Interior kształci zainteresowanych na poziomie technikum i licencjatu na potrzeby przemysłu drzewnego.

Zaczerpnięto: „Lasy i leśnictwo krajów Unii Europejskiej” IBL, CILP - Warszawa 2006



cieniolubnym, potrafi rosnąć nawet w pełnym słońcu. Cechuje go duża odporność na zanieczyszczenia powietrza pyłami i tlenkami siarki. Jest rośliną długowieczną. W wielu miejscach znane są okazy w wieku ponad 400 lat. Znane są też starsze okazy, u których średnica łodygi przekracza jeden metr. Drewno bluszczu jest twarde, zielonkawożółte, porowate. W starożytności panowało przekonanie, że przy użyciu sporządzonych z niego filtrów można oddzielić wino od wody.

Łodyga dzięki czepnym korzeniom przybyszowym wspina się na wysokość 20-30 m na skały, mury i drzewa. Nie czyni im bezpośrednio żadnej szkody. Korzenie czepne nie wrastają w tkanę drzewa, po którym wspina się pnącze. Nie wnikają również w gładkie ściany budynków, zbudowane z dobrych materiałów. Dla drzew, na których rosną, mogą być konkurentami w dostępie do wody i składników odżywczych. Drzewa obciążone dużą masą bluszczu są podatne na przewrócenie przez wiatr. Wiele gatunków ptaków korzysta z gęstwiny jego pnączy jako miejsca do budowy swoich gniazd.

Kwitnące bluszcze na stanowiskach naturalnych, dziko rosnące w polskich lasach liściastych, są rzadko spotykane i do 2014 roku podlegały ścisłej ochronie prawnej. Jej celem było zachowanie starych i kwitnących okazów, nadających naszym lasom szczególnego uroku. Przy wy-

konywaniu prac leśnych związanych z pozyskiwaniem drewna zaleca się pozostawianie drzew stanowiących jego podpory. Bluszcz jest jedynym w naszej florze zimozielonym pnączem o zdrewniałej łodydze, którego pokrój przypomina egzotyczne liany. Nadaje szczególnego uroku lasom, zwłaszcza w okresie jesiennym i zimowym.

Pojedyncze okazy, o dużych rozmiarach, często można spotkać również w parkach i na starych cmentarzach. W zachodniej części jarocińskiego parku rośnie kilka ładnych egzemplarzy tego pnącza. Najokazalszy z nich rósł od 1911 roku w załomie muru, od strony północno-wschodniej, przy głównym wejściu do pałacu. Okaz ten miał łodygę o obwodzie 60 cm i wznosił się na wysokość ponad 15 m. Miał tu bardzo dobre warunki rozwoju. Wytwarzał co roku kilka tysięcy kwiatostanów. Niestety został zniszczony w 2002 r. podczas prowadzonych wówczas w pałacu prac remontowych. Ładny okaz bluszczu rośnie również przy płocie posesji znajdującej się w Jarocinie przy ulicy Wrocławskiej 46.

Największą ozdobą bluszczu są skórzaste lśniące liście, które nie opadają na zimę. Od strony spodniej są jaśniejsze, z jasno zabarwionymi i przeświecającymi nerwami. Bluszcz wytwarza dwa rodzaje liści. Na pędach młodocianych mają one blaszki o 3-5 kłapach nierównej wielkości. Na pędach kwitną-

cych są jajowate lub eliptyczne z sercowatą nasadą i zaostrzonym wierzchołkiem.

Starsze okazy bluszczu, rosnące w dobrym oświetleniu, zakwitają we wrześniu lub październiku. Kwiaty są drobne, żółtozielone, zebrane w kuliste baldachy. Jest to ważne źródło pokarmu dla owadów, ponieważ w tym czasie większość roślin już przekwitła. Z tego względu kwiaty bluszczu chętnie odwiedzane są przez pszczoły, trzmiele i owady muchowate. Zaletą jest też obfitość kwiatów i wysoka zawartość cukru w nektarze. Kwitnienie całej rośliny trwa często przez miesiąc. Rozwija się wtedy na niej od 50 do 100 tysięcy kwiatów.

Kuliste owoce bluszczu to trujące jagody o średnicy około 6 mm. Początkowo są ciemnobrązowe, a kiedy dojrzeją, w kwietniu i maju następnego roku przybierają barwę niebieskoczarną. W jednym owocu znajduje się od trzech do pięciu nerkowatych nasion. Łodygi płożące się po ziemi zakrywają często duże powierzchnie. Płaszczyzny pokryte ciemnozielonymi błyszczącymi liśćmi bluszczu występują na terenie całego parku jarocińskiego. Wzdłuż zachodniej granicy parku, od ulicy Poznańskiej aż po Maratońską, pokrywa on podłoże prawie nieprzerwanym kobiercem. Szczególnie gęsty i bujny jest na terenie ogrodzonej części parku, przylegającej do pałacu, od jego strony ogrodowej. Liczne dorodne okazy wysoko

wspinają się na rosnące tam okazałe drzewa.

Przewodnik turystyczny po Nadleśnictwie Jarocin zachęca do odwiedzenia pięknych okazów bluszczu na terenie leśnym koło Góry, w gminie Jaraczewo. Trzy dęby, na których się ulokowały, rosną niedaleko skrzyżowania dróg publicznych pomiędzy Górą a Łobzowcem, około 200 m po lewej stronie w kierunku Parzęczewa. Ze względu na bujnie rozwijające się w tym miejscu runo i krzewy leśne, najłatwiej je odnaleźć wtedy, gdy drzewa są w stanie bezlistnym. Najgrubszy z nich, tuż nad ziemią ma ponad 40 cm obwodu, a na wysokości około pół metra nad ziemią rozgałęzia się na dwie odnogi, które mają po około 26 cm obwodu. Żaden z tych okazów jeszcze nie owocuje.

Droga publiczna pomiędzy Nowym Miastem n. Wartą a Dębem przechodzi przez środek rezerwatu Dębno nad Wartą. W okresie kiedy rosnące tu drzewa pozbawione są liści, widać wspinające się na nie okazałe rośliny bluszczu. Jedno z drzew, dźwigające wyjątkowo silnie rozrośnięty, obficie kwitnący i owocujący okaz tego pnącza, runęło pod naporem wiatru w październiku 2012 roku.

W ogrodnictwie i architekturze terenów zielonych stosuje się wiele dekoracyjnych odmian bluszczu, o dużej różnorodności kształtów i barw liści, jako roślin doniczkowych, okrywowych i parkowych.

WACŁAW ADAMIAK

Tytuł tegorocznej imprezy brzmiał: „Gospodarka obiegu zamkniętego dla człowieka i przyrody”. Impreza, jaka w październiku miała miejsce na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich to największe i najważniejsze wydarzenie w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, prezentujące zaawansowane technologie, rozwiązania i produkty służące zrównoważonemu rozwojowi.

Celem POL-ECO SYSTEM jest szerokie otwarcie się na zagadnienia związane ze zrównoważonym rozwojem, wymiana międzynarodowych doświadczeń, inspirowanie krajowego sektora do rozwoju oraz wspieranie w znalezieniu partnerów biznesowych, jak również połączenie środowiska biznesowego z edukacją na arenie różnych państw.

Nie ukrywamy, iż wśród rozmaitych kolorowych i innowacyjnych ofert różnych przedstawicieli poszukiwaliśmy czegoś z własnego podwórka. W tym roku cała hala nr 5 była przepiękna różnymi maszynami m.in. do produkcji dróg, utrzymania czystości w miastach, porządkowania oraz utrzymywania terenów zielonych, jak również bezpośrednio bardziej i mniej przydatnych przy pracach leśnych.

Bardzo ciekawą propozycję przedstawili pracownicy Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Promocja obecnie już Światowych Dni Krajobrazu to nie tylko ten wyjątkowy dzień, ale również uruchomiona ciekawa platforma on-line (<http://geoserwis.gdos.gov.pl/mapy>), gdzie każdy znajdzie coś dla siebie. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska prowadzi witrynę interaktywnych map Geoserwis, w której prezentowane są dane przestrzenne, dotyczące m.in. form ochrony przyrody w Polsce. W ramach Geoserwisu zostały utworzone dwie usługi według otwartych standardów Open Geospatial Consortium. Usługi te są kompatybilne z większością programów z rodziny systemów informacji przestrzennych (GIS), takich jak ESRI ArcGIS czy QGIS, gdzie mogą być

► POL ECO SYSTEM 2017

Najnowsze technologie w służbie ekologii



dowolnie analizowane i przetwarzane na większość popularnych formatów (m.in. ESRI Shapefile). My, korzystając z okazji, szybko odszukaliśmy tereny najcenniejszych dla nas - lasów okolic Czeszewa oraz Dębna nad Wartą i udało się. Po chwili prócz dokładnej mapy leśnej znaleźliśmy również główne drogi, nazwy miejscowości oraz granice nakładających się różnych form ochrony, w tym rezerwaty, parki krajobrazowe czy obszary Natury 2000. Dla zainteresowanych to naprawdę godne polecenia narzędzie, za pomocą którego możemy w szybki i intuicyjny sposób podejrzeć interesujące nas fragmenty lasu.

Wśród stanowisk, gdzie zatrzymaliśmy się na chwilę, nie zabrakło instytucji współpracujących z lasami m.in. Polskiego Związku Łowieckiego oraz firm branżowych zajmujących się produkcją infrastruktury turystycznej i przyrodniczo-edukacyjnej. Na uwagę zasługuje również udostępniona w ciekawy sposób wystawa o Puszczy Białowieskiej, prezentująca najważniejsze aspekty pod względem jej ochrony i walki z niszczącym ją kornikiem drukarzem. Tu nasuwa się myśl - szkoda, że wystawa nie ma charakteru objazdowego, prezentując problematykę jej ochrony, szczególnie w miejscach intensyfikacji jej odbioru.

Bez wątpliwości te najnowsze technologie były „naj”. Duże wrażenie robiły najnowsze „dzieci” wiodących producentów marek pojazdów samochodowych. Nie były jakichś, bo zasilanych czystą z natury energią elektryczną. Zdajemy sobie sprawę patrząc na te nowoczesne linie nadwozi, że tak właśnie będzie wyglądała, ba!, już wygląda namiastka przyszłości motoryzacyjnej. Niestety pomimo doskonałych i innowacyjnych rozwiązań to propozycja nadal dla posiadaczy zasobniejszych kieszeni, ale myślę, że w niedalekiej przyszłości w jakiejś podstawowej wersji będzie ona również dostępna dla zwykłego „Kowalskiego” - zobaczymy.

Tekst, zdjęcia: JAKUB WOJDECKI

Podczas akcji obrączkowania bocianów przeprowadzonej 1 lipca 2016 roku udało się zaobrączkować m.in. dwa pisklaki z gniazda w Stramnicach w gm. Nowe Miasto nad Wartą. Na nogi ptaków założono dwa typy obrączek: metalową na skok oraz plastikową na goleń.

Niespełna 13 miesięcy później, a więc już po przebyciu pierwszej wędrówki, młody bociek ze Stramnic wrócił w nasze strony i został zidentyfikowany przez Jacka Pietrowiaka, który dwukrotnie w dniach 15 i 17 sierpnia odczytał numery obrączki na ptaku żerującym w stadzie innych bocianów w okolicach Cząszczewa w gm. Jarocin.

Ptak ten najprawdopodobniej nie przystąpił do lęgów w tym roku, bociany dojrzałość płciową osiągają dopiero w 3.-4. roku życia. W pierw-

Wędrówka bociana ze Stramnic



Młode bociany ze Stramnic podczas obrączkowania

szych latach życia ptaki łączą się w stada bocianów nielegowych, popularnie zwane „młodzieżą”.

Boćki z Polski odlatują na przełomie sierpnia i września i tym razem musiało być podobnie, bo naszego bociana odczytano 25 sierpnia 2017 r. w rejonie miejscowości Vedrina w Bułgarii. Numer obrączki tym razem odczytany został przez niemieckich badaczy bocianów Helmuta Eggensa i Steffena Hollerbacha. Nasz bocian odczytany został w stadzie 1100 nocujących osobników.

Poznanie historii tego ptaka nie byłoby możliwe, gdyby nie sfinansowanie niezbędnego w obrączkowaniu bocianów podnośnika kosowego przez Urząd Miasta w Nowym Mieście.

Autor oraz obrączkarz
Bartosz Skrzypczak
PARUS PROJEKT

Instalacja edukacyjna „Rzeka” już działa!

Zakończyły się długo oczekiwane prace remontowe w instalacji edukacyjnej „Rzeka”. Interaktywna ścieżka, jako oferta edukacyjna OEL w Czeszewie, ruszyła w czerwcu 2009 r. Przez ten czas służyła wiernie dzieciom i młodzieży poprzez zabawę i naukę w zgłębianiu wiedzy na temat powstawania rzeki, jej biegu oraz znaczenia dla przyrody.

W nowej odsłonie poprawiono zdecydowanie główne „koryto rzeki”, poprzez umocnienie i wybetonowanie kamieniami skarp cieku. To dość nietatwe przedsięwzięcie, ponieważ wymagało od wykonawcy sporego wysiłku i doświadczenia w dopasowywaniu odpowiedniej wielkości kamieni do skarp oraz dokładnego poziomowania spadku mini koryta. Dodatkowo zostało uszczelnione betonem oczko wodne będące miej-

scem ujścia rzeki. Wymianie poddano również palisadę drewnianą przy źródle wód opadowych, którą wymieniono na trwalszą, wykonaną z betonu. Zlokalizowane na trasie drewniane kładki (które były dość śliskie), zastąpiono bardziej trwalszą i bezpieczniejszą deską tarasową. Przy okazji została sprawdzona gruntownie instalacja elektryczna oraz lampy podświetlające instalację w okresie wieczornym. Wymianie uległy także sztuczne drzewa, które zostały zaopatrzone w nowe zielone korony.

Wszystkie wykonane prace miały na celu poprawę jakości i bezpieczeństwa podczas interaktywnej zabawy dzieci. Zapraszamy wszystkich do skorzystania z naszej oferty edukacyjnej, w tym szczególnie do wspólnej zabawy w „Instalacji Rzeka” już w przyszłym roku.

Oprac. Hubert Przybylski



Prace remontowe na instalacji „Rzeka”

OGŁOSZENIE

Drewno opałowe

Nadleśnictwo Jarocin oferuje w bardzo atrakcyjnych cenach drewno opałowe iglaste i liściaste przygotowane do sprzedaży oraz do wyrobienia przez nabywcę tzw. „samowyróbem”. Bezpośrednich informacji udzielają i sprzedaż prowadzą leśniczowie w następujących leśnictwach:

OBRĘB CZESZEWO		OBRĘB JAROCIN		OBRĘB KLĘKA	
L-ctwo Rozmarynow	606/759 223	L-ctwo Góra	606/759 229	L-ctwo Boguszyn	606/759 242
L-ctwo Czeszewo	606/759 222	L-ctwo Potarzyca	606/759 231	L-ctwo Murzynówko	606/759 241
L-ctwo Sarnice	606/759 224	L-ctwo Tumidaj	606/759 235	L-ctwo Radliniec	606/759 239

Aktualne ceny opału:

	GATUNEK	CENA ZA 1 METR SZEŚCIENNY BRUTTO W ZŁ
Grubizna (wałki) gotowe do wykupienia	Gatunki iglaste	91,80
	Brzoza, olcha	97,20
	Dąb, grab, jesion, akacja, buk, klon, jawor	135,00
	Pozostałe liściaste	86,40
Grubizna w „samowyrobie”	Gatunki iglaste	37,80
	Dąb, olcha, grab, jesion, akacja, buk, klon, jawor, brzoza, buk	48,80
	Pozostałe liściaste	21,60
Gałęziówka w „samowyrobie”	Iglasta	10,80
	Liściasta	12,96

Informację uzyskać można także w siedzibie nadleśnictwa
tel. (62) 747-23-19 w. 121

PYTANIA I ODPOWIEDZI

Liczymy na to, że czytelnicy będą współtworzyć tę rubrykę razem z nami. Jeśli macie pytania, wątpliwości dotyczące szeroko rozumianej tematyki leśnej, prześlijcie je na adres: l.sokowicz@jarocinska.pl

? CZY MOŻNA ZEBRAĆ NA OPAŁ LEŻĄCE W LESIE DREWNO LUB WYCIĄĆ KILKA GAŁĄZEK NA STROISZ?

Leżące w lesie drewno nie może zostać zabrane bez zgody i wiedzy leśniczego. Podobnie nie można samodzielnie wycinać gałęzi na stroisz, zbierać mchu czy porostów na wianki lub stroiki, czy pozyskiwać chrustu brzożowego na mioty. Las i każdy jego element jest dobrem społecznym, ale stanowi majątek Skarbu Państwa, którym zarządzają w jego imieniu leśnicy. Każde nadleśnictwo w kraju ma określone zasady i procedury korzystania z tego majątku, cennik drewna i stroiszu. W lasach jest wiele chronionych w różny sposób miejsc i obiektów, które łatwo zniszczyć. Leśnicy mają pełną wiedzę na temat lasu, w którym gospodarują i chętnie pomogą w racjonalnym i zgodnym z prawem korzystaniu z niego.

? GDZIE MOŻNA KUPIĆ DREWNO OPAŁOWE?

Sprzedaż drewna w nadleśnictwach odbywa się zgodnie z zarządzeniem dyrektora generalnego Lasów Państwowych. Dla klientów pragnących zakupić większe ilości drewna, prowadzących działalność gospodarczą (związaną z przerobem drewna) sprzedaż odbywa się poprzez Portal Leśno-Drzewny, na którym nabywcy po zarejestrowaniu się składają swoje oferty zakupu. Nadleśnictwa dodatkowo organizują przetargi na drewno w serwisie www.e-drewno.pl, w których drewno mogą brać udział zarówno firmy, jak i osoby fizyczne. Dla klientów detalicznych każde nadleśnictwo posiada w sprzedaży drewno opałowe i drobne ilości drewna użytkowego (żerdzie, papierówka, kopalniak, czasem słupki grodzieniowe). Sprzedaż detaliczna odbywa się tylko na podstawie gotówkowej zapłaty za drewno

przed wydaniem go z lasu. Zajmują się nią leśniczowie w swoich kancelariach w wyznaczone dni tygodnia. Jest też możliwość zakupu drewna w biurze nadleśnictwa. Także w każdym leśnictwie jest możliwość samodzielnego wyrobienia i zakupu drobnicy czy trzebiejki opałowej w atrakcyjnych cenach (drewno PKN) według lokalnie ustalonych zasad. Szczegółowe informacje można uzyskać w każdej leśniczówce.

? NA CZYM POLEGA SAMOWYRÓB DREWNA OPAŁOWEGO?

Samowyrób drewna, czyli pozyskanie go w systemie PKN (pozykanie kosztem i staraniem nabywcy) to najtańszy sposób zaopatrzenia się w drewno. Każde leśnictwo w kraju, oprócz sprzedaży drewna opałowego pozyskanego własnym kosztem (gotowe do wywozu wałki opałowe), posiada określoną pulę drewna (najczęściej drobnicy: gałęzi i trzebiejki opałowej) przeznaczoną do zaopatrzenia w drewno opałowe lokalnego rynku. W tym celu należy zgłosić się do miejscowego leśniczego, który wyznaczy miejsce wyrobu drewna (gałęzie i odpady drzewne po wykonaniu zrzębie, trzebieży lub czyszczeniu), przeszkoli i ustali zasady przygotowania drewna i wystawi pisemne zezwolenie na wyrób. Jest ono jednocześnie zezwoleniem na wjazd do lasu w celu dotarcia do miejsca wyrobu drewna. W wyznaczonym terminie leśniczy dokona pomiaru i wyceny drewna i sprzeda je nabywcy, wystawiając dokument-asynatę będący dowodem zakupu. Nie każde drewno w lesie przeznaczone jest na opał, dlatego to leśniczy wyznacza nabywcy miejsce i rodzaj drewna do samowyróbu oraz określa zasady współpracy, których należy ściśle przestrzegać.